

M.p. środa 14 lutego 1945 r.

Rok II Nr. 36 (312)

KRYMSKIE PLANOWANIE

PRASA O UCHWAŁACH KONFERENCJI KRYMSKIEJ

Podaliśmy we wczorajszym naszym dzienniku uchwały t.zw. Wielkiej Trójki w sprawie Polski. Teś tych uchwał wstrząsnęły nami do głębi. Oto ponad granicą legalnego Rządu Polskiego usiłuje się przesądzić przyszłość narodu i państwa polskiego. Przesądzać w kierunku, który jest głęboko nam obcy, który jest sprzeczny z dziejowym rozwojem naszego państwa, który jest dobry może dla mongolsko-azjatyckiej Rosji, ale napewno jest niemożliwy do przyjęcia dla europejsko-chrześcijańskiej Polski.

Jaka jest istota tych czarnych uchwał, powziętych nad brzegami Morza Czarnego? Zamierzone jest utworzenie nielegalnego "rządu polskiego", który niby to ma być rządem "polskiej jedności narodowej", a w rzeczywistości byłby filiis rządu bolszewickiego. Zamierza się utworzyć konstrukcję polityczną, która jest obstawiona frazesami o niepodległości i demokracji, a w rzeczywistości jest zaprzeczeniem obu tych pojęć. Zamierza się bez Polaków i przeciwko Polakom pchnąć w otchłań losów sowieckiego systemu - narodu polski, wielką historią, bujną kulturą, tak jak planuje się przesuwanie żywej i życiowej, prawnej i faktycznej granicy polsko-rosyjskiej dowolnie na zachód.

Jakim prawem czyni się to wszystko? Rosja ma 500 dywizji - oto odpowiedź. Polska ma tylko kilka dywizji - oto przyczyna. Mocarstwa chcą "dobrze żyć" z Rosją. Czy dlatego Polska (ciąg dalszy obok)

M.p. 13.II. Cała prasa światowa zamieszcza dziś komentarze na temat uchwał konferencji krymskiej. Organ brytyjskiej partii pracy "Daily Herald" pisze: "Problemy Polski jest najbardziej zagniony. Wydawało się, że jest on podobny do gry w przeciąganie liny - z jednej strony znajdowała się Rosja i Lublin, z drugiej zaś Anglia i Ameryka. Obecnie postanowiono, że "rząd lubelski" ma być zreorganizowany i że mają doń wejść przedstawiciele stronnictw z Kraju i z zagranicy. W ten sposób usunięto wrażenie, że "rząd lubelski" jest marionetkowy, - a londyński jest bezkrytycznie popierany przez Anglię i Amerykę." Gazety szwedzkie zwracają uwagę, że w deklaracji krymskiej niema ani słowa o gwarancji granic Polski, co poprzednio wielokrotnie zapowiadane było przez Churchilla. Prasa ta również podkreśla, że zupełnie nieoczekiwanym

jest fakt, iż deklaracja ani jednym słowem nie wspomina o rządzie polskim w Londynie, który jest jedynym legalnym i uznawanym przez W. Brytanię i St. Zjednoczone rządem polskim. Gazeta "New York Herald Tribune" pisze: "Gordyński węzeł polski został przecięty przy użyciu surowych metod".

Artykuły niektórych gazet zawierają argumenty tak paradoksalne, że podajemy je bez komentarzy. I tak gazeta "Washington Post" pisze: "Uchwały konferencji krymskiej wykazały, że nieprawdą były twierdzenia, jakoby w Teheranie podzielono Europę na strefy wpływów". Liberalna gazeta angielska "Manchester Guardian" twierdzi: "Rosja wykazała dużą dozę ochoty przybliżenia się do stanowiska mocarstw zachodnich. W najbardziej triumfalny ton uderzyła Moskwa "Prawda", pisząc, że uchwały konferencji "mają historyczne znaczenie".

Ze spokojem czekamy na zajęcie stanowiska przez rząd premiera Arciszewskiego - naszego przewodnika moralnego i politycznego.

oooooooooooo

ooooooo

ooo

OSRADA RZĄDU R.P.

Londyn 13.II. Dziś o godz. 11 przed południem rozpoczęły się obrady rządu R.P.

OSWIADCZENIE RZĄDU POLSKIEGO

Londyn 14.II. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej oświadczył, że nie może uznać decyzji powziętych na konferencji "wielkiej trójki", dotyczących Polski i że decyzje te nie mogą być wiążące dla narodu polskiego. W komunikacie, wydanym przed północą, rząd polski stwierdza, że wręczył rządowi Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych zanim jeszcze rozpoczęła się konferencja w Jałcie memorandum, w którym dał wyraz nadziei, że rządy te nie wezmą udziału w powzięciu jakichkolwiek decyzji, dotyczących Polski bez uprzedniego zasięgnięcia opinii rządu polskiego i wyrażenia jego zgody. Jednocześnie rząd polski wyraził gotowość znalezienia rozwiązania sporu wszczętego przez Związek Sowiecki w normalnym trybie postępowania międzynarodowego z zachowaniem należnego poszanowania słuszych praw obu stron zainteresowanych. Mimo to jednak decyzje zapadłe na konferencji trzech mocarstw zostały przygotowane i powzięte, nie tylko bez aprobaty rządu polskiego, ale bez jego wiedzy. Metoda ta, zastosowana w wypadku Polski, jest sprzeczna z elementarnymi zasadami wiążącymi Sprzymierzonych i stanowi pogwałcenie ducha i litery Karty Atlantycznej oraz prawa każdego narodu do obrony jego własnych interesów. Rząd polski uważać będzie oderwanie wschodniej połowy Polski przez narzucenie granicy polsko - sowieckiej, biegnącej wzdłuż t.zw. linii Curzona, za piąty rozbiór Polski dokonany przez jej aprzymierzenców. Zamiar trzech mocarstw powołania "tymczasowego polskiego rządu jedności narodowej" przez rozszerzenie podległości mianowanego przez zagraniczne mocarstwo komitetu lubelskiego przy pomocy osób, określonych chaotycznie jako "demokratyczni przywódcy z terenu całej Polski i grona Polaków za granicą" jest niczym innym jak zalegalizowaniem mieszania się Związku Sowieckiego do polskich spraw wewnętrznych. Tak długo jak terytorium Polski pozostaje pod wyłączną okupacją wojsk sowieckich, rząd tego rodzaju nie będzie mógł, nawet w wypadku obecności dyplomatów amerykańskich i brytyjskich, gwarantować narodowi polskiemu jego niezaprzeczonego prawa do swobodnego wypowiedzenia. Rząd polski w Londynie, który jest jedynym legalnym i ogólnie uznawanym rządem polskim, który przez pięć i pół roku kierował walką państwa i narodu polskiego, przeciwko państwom osi zarówno za pośrednictwem ruchu podziemnego w Ojczyźnie jak i sił zbrojnych na wszystkich teatrach wojny, wyraził w swym memorandum gotowość współdziałania w utworzeniu w Polsce takiego rządu, który byłby prawdziwym przedstawicielem narodu polskiego. Rząd polski ofertę tę podtrzymuje nadal.

ROSIJANIE OSTATECZNIE ZDOBYLI BUDAPEST

Moskwa 13.II. Rozkaz Stalina, skierowany do marszałków Malinowskiego i Tolbuchina, dowódców II i III armii ukraińskich, donosi o ostatecznym zdobyciu przez wojska sowieckie Budapesztu. Walki o stolicę Węgier trwały 3 miesiące, z tego ostatnie 6 tygodni miasto było całkowicie okrążone. ogółem Rosjanie wzięli w Budapeszcie 110 tys. żołnierzy niemieckich i węgierskich, a w tym dowódcę załogi niemieckiej, gen. Wildenbrucha z całym jego sztabem. Budapeszt jest po Warszawie najbardziej zniszczoną stolicą europejską.

Moskwa 13.II. Na Dolnym Śląsku wojska Koniewa, które wczoraj zdobyły Bolesław, zbliżają się do położonego o 40 km. dalej na zachód miasta Zgorzelec (Görlitz), które jest oddalone o 80 km. od Drezna. Inna kolumna sowiecka maszeruje z Bolesławia na północ i zbliża się do miasta Sagan, odległego od Bolesławia o 50 km. W ten sposób Głogów, ważna pozycja niemiecka nad Odrą, jest już niemal zupełnie otoczony. Wojska gen. Pietrowa, które zdobyły Białą, posuwają się ku Bramie Morawskiej. Brak świeżych doniesień o postępach armii Żukowa. Wiadomo tylko, że wojska te w dalszym ciągu maszerują ku wybrzeżom Bałtyku.

WYPADEK GEN. SOSNKOWSKIEGO

Ottawa 13.II. Gen. Sosnkowski, przebywający obecnie w Kanadzie, złamał nogę w kostce. Kuracja trwać będzie kilka tygodni.

STETTINIUS W MOSKWIE

Moskwa 13.II. Amerykański sekretarz stanu Stettinius przybył na krótką wizytę do Moskwy.

Londyn 13.II. Ujawniono dziś, że przed rozpoczęciem konferencji w Jałcie, Roosevelt i Churchill spędzili 5 dni na Malcie. Obecnie nie wiadomo gdzie oni przebywają. Do Londynu powrócili dziś z konferencji krymskiej: szef sztabu imperialnego marsz. Brook, admirał Cunningham i marsz. lotnictwa Portal.

WE FRANCJI O UCHWAŁACH KONFERENCJI

Paryż 13.II. Dziś gen. de Gaulle przyjął ambasadorów St. Zjedn., W. Bryt. i Rosji, którzy przedstawili mu uchwały konferencji krymskiej i zaprosili Francję do udziału w okupacji Niemiec i do uczestnictwa w konferencji bezpieczeństwa światowego, która rozpocznie się w San Francisco dnia 25 kwietnia. Rząd francuski analizuje obecnie tekst uchwał. Gazeta "Le Monde" już wysunęła pewne zastrzeżenia.